

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania R. R.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.
z udziałem zainteresowanej P. Spółki z o.o. z siedzibą w T.
o ustalenie podlegania ubezpieczeniu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 6 listopada 2015 r., sygn. akt III AUa 470/15,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Odwołujący się R. R. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 6 listopada 2015 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 22 § 1 k.p., przez jego niezastosowanie i błędne uznanie, że skarżącego R. R. oraz zainteresowaną P. Sp. z o.o. nie łączył stosunek pracy; art. 300 k.p. w związku z art. 83 § 1 k.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego niniejszej sprawy i w konsekwencji przyjęcie, że zawarcie w dniu 27 lipca 2012 r. umowy o pracę pomiędzy R. R. a P. Sp. z o.o. z siedzibą w T. było czynnością pozorną, co powoduje nieważność samej umowy o pracę; art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 oraz art. 12 ust. 1 i 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.), przez

ich niezastosowanie, a w konsekwencji uznanie, że skarżący nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w P. Sp. z o.o. z siedzibą w T., pomimo że strony łączy stosunek pracy na podstawie umowy o pracę, w ramach którego była świadczona na rzecz Spółki rzeczywista praca, za którą było wypłacone ustalone umową wynagrodzenie.

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 316 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez niewyjaśnienie, które dowody Sąd wziął za podstawę twierdzenia, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych wykazał pozorność spornej umowy o pracę, czyli udowodnił, że obie strony umowy miały świadomość i zamiar niewywoływania skutków prawnych określonych w składanych oświadczeniach woli podczas zawierania umowy o pracę.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ „w przedmiotowej sprawie istnieje konieczność wypowiedzenia się przez Sąd Najwyższy: czy aktywność pracownicza, po podpisaniu umowy o pracę polegająca na uczestniczeniu w negocjacjach handlowych z potencjalnymi kontrahentami pracodawcy w normalnych godzinach pracy w miejscu innym niż siedziba pracodawcy zgodnie z poleceniami pracodawcy stanowi faktyczne i rzeczywiste realizowanie stosunku pracy?”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania,

w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Gdy idzie o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., to trzeba wskazać, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu powyższego przepisu powinno zatem przybrać postać porównywalną z formułowaniem zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, o którym stanowi na przykład art. 390 § 1 k.p.c. Chodzi więc o przedstawienie wyraźnych wątpliwości co do określonego przepisu (normy) lub zespołu przepisów (norm), albo szerzej i bardziej ogólnie – wątpliwości co do pewnego uregulowania prawnego (instytucji prawnej). Z przedstawionego przez wnoszącego skargę istotnego zagadnienia prawnego musi jednak wynikać, jaki jest konkretny problem prawny, na czym polegają istotne wątpliwości (na przykład interpretacyjne). Sformułowane zagadnienie winno odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego

porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147, z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883).

W tym kontekście trzeba podnieść, że sformułowane przez skarżącego „zagadnienie” nie stanowi skonkretyzowanego problemu prawnego o charakterze generalnym i abstrakcyjnym, którym mógłby zająć się Sąd Najwyższy, a sprowadza się w istocie pytania o ocenę prawną ogólnikowo ujętej kwestii wyjętej z wieloaspektowych rozważań Sąd drugiej instancji.

Skarżący nie zdołał zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.